

Sygn. akt I ACa 690/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

|                 |   |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSA Tomasz Żelazowski                         |
| Sędziowie:      | SA Mirosława Gołuńska<br>SA Agnieszka Sołtyka |
| Protokolant:    | sekr.sądowy Beata Waclawik                    |

po rozpoznaniu w dniu 14 grudnia 2016 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa D. K. (1)

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B.

o stwierdzenie nieważności, uchylenie, ustalenie nieistnienia uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 24 czerwca 2016 roku, sygn. akt VI GC 11/16

***uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Koszalinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.***

SSA M. Gołuńska SSA T. Żelazowski SSA A. Sołtyka

Sygn. akt I ACa 690/16

## UZASADNIENIE

Powód D. K. (1), powołując się na swój status wspólnika pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniósł o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) zgromadzenia wspólników tej spółki z dnia 21.01.2016r. odwołującej go ze składu zarządu spółki; ewentualnie o uchylenie tej uchwały. W uzasadnieniu wskazał, że jest wspólnikiem i członkiem zarządu pozwanej spółki. Otrzymał od 2 członków zarządu zawiadomienie o zwołaniu zgromadzenia na dzień 21.01.2016r., czemu się sprzeciwił, bowiem nie został zawiadomiony o posiedzeniu zarządu, na którym podejmowana miała być uchwała o zwołaniu zgromadzenia wspólników. Nadto, zdaniem powoda, uchwała odwołująca go ze składu zarządu, narusza zasadę równości między wspólnikami wynikająca z art.20 k.s.h., bowiem

pozbawia wspólnika dysponującego połową udziałów w kapitale zakładowym wpływu na bieżące zarządzanie spółką i spółkami powiązаныmi. Zdaniem powoda naruszenie art.20 k.s.h. wiąże się również z wadliwym ustaleniem liczby głosów, jakie posiada w spółce drugi ze wspólników - D. K. (2). Zapis § 7 umowy, przyznający mu uprzywilejowanie, został dokonany bezpośrednio przed przystąpieniem powoda do spółki, przyznaje mu uprawnienia nieuzasadnione żadnymi okolicznościami.

Z uwagi na dyspozycje art.253 k.s.h. Sąd ustanowił radcę prawnego J. S. kuratorem do reprezentowania pozwanej (...) spółki z o.o. w B. w niniejszym procesie, w którym zarząd tej spółki nie mógł jej reprezentować, a nie został przez zgromadzenie wspólników ustanowiony specjalny pełnomocnik.

Kurator wniósł o oddalenie powództwo wskazując, iż uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 14.04.2016r. uchylona została uchwała stanowiąca przedmiot zaskarżenia w niniejszym sporze. Nadto kurator wniósł o oddalenie powództwa podnosząc, iż powództwo nie jest merytorycznie uzasadnione.

W piśmie z dnia 8 czerwca 2016 r. powód wniósł o ustalenie na podstawie art. 189 k.p.c. nieistnienia zaskarżonej uchwały w przypadku braku uwzględnienia poprzednich żądań.

W wyroku z dnia 24 czerwca 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie oddalił powództwo o stwierdzenie nieważności uchwały nr. (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. z dnia 21.01.2016r, oddalił powództwo ewentualne o uchylenie uchwały nr. (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B., przyznał kuratorowi ustanowionemu dla pozwanej J. S. wynagrodzenie w kwocie 1.080 zł powiększone o podatek vat, zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1.317,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji ustalił, że pozwana spółka powstała w 2006r, jako jednoosobowa spółka z o.o. której jedynym udziałowcem i zarazem jedynym członkiem zarządu był D. K. (2). W dniu 3.01.2013r. jedyny wspólnik aktem notarialnym rep. A nr (...) dokonał zmiany umowy spółki m.in. wprowadzając do § 7 umowy ustępy 4-6, zgodnie z którymi otrzymał uprawnienie osobiste do powoływania i odwoływania członków zarządu (ust.4) oraz uprzywilejowano należące do niego udziały przez przyznanie 3 głosów na każdy udział (ust.5). Zgodnie ze zmienionym ust.6 § 7 zbycie udziałów uprzywilejowanych skutkowało utratą uprzywilejowania. Zmiana powyższa została zgłoszona Sądowi Rejestrowemu w dniu 10.01.2013r., a zarejestrowana została w dniu 15.01.2013r. Postanowienie powyższe uprawomocniło się. Do dnia dzisiejszego uchwała obejmująca powyższą zmianę umowy spółki nie została zaskarżona.

W dniu 4.01.2013r. D. K. (2) z 50 posiadanych udziałów w pozwanej spółce sprzedał D. K. (1) 25 udziałów. Na dzień 21.01.2016r. Każdy ze wspólników tj. D. K. (2) i D. K. (1) posiadali w pozwanej spółce po 26 udziałów.

W okresie poprzedzającym zgromadzenie wspólników z dnia 22.01.2016r. w skład zarządu pozwanej (...) spółki z o.o. wchodził: D. K. (2), D. K. (1), R. W., R. D. i S. D.. Zgodnie z wpisem do rejestru w przypadku zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń woli wymagane jest współdziałanie co najmniej dwóch członków zarządu.

W dniu 22.12.2015r. odbyło się posiedzenie zarządu pozwanej spółki, na którym nie był obecny D. K. (1). Na posiedzeniu tym podjęta została uchwała o zwołaniu nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 21.01.2016r.

W dniu 21.01.2016r. zgromadzenie wspólników, w którym uczestniczyli pełnomocnicy obu wspólników. Pełnomocnik powoda złożył sprzeciw co do prawidłowości zwołania zgromadzenia. Uchwałą nr 1 zgromadzenie odwołało D. K. (1) ze składu zarządu.

W dniu 19.02.2016r odbyło się posiedzenie zarządu spółki, bez udziału D. K. (1) odwołanego uchwałą z dnia 21.01.2016r., na którym postanowiono o zwołaniu kolejnego nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników na dzień 23.03.2016r. Pismem z dnia 10.03.2016r. poinformowano powoda (wobec udzielonego przez Sąd zabezpieczenia przez wstrzymanie uchwały o odwołaniu go ze składu zarządu), że w dniu 21.03.2016r. odbędzie się posiedzenie zarządu, a w jego porządku obrad znajduje się podjęcie m.in. uchwały o odwołaniu zgromadzenia zwołanego na

dzień 23.03.2016r. Powód zwrócił się o przesunięcie terminu zebrania zarządu, co jednak nie zostało uwzględnione w zakresie. Posiedzenie zarządu w dniu 21.03.2016r odbyło się, podjęto na nim uchwałę nr (...) o odwołaniu zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 23.03.2016r. Mimo, iż odwołania uchwałą zarządu z dnia 21.03.2016r. zgromadzenia zwołanego na dzień 23.03.2016r. i mimo poinformowania powoda o jego odwołaniu przez notariusza, powód odbył samodzielnie zgromadzenie, na którym podjął chwałę o odwołaniu ze składu zarządu D. K. (2), R. W., R. D. i S. D. zarządu.

W dniu 24.03.2016r. D. K. (1), korzystając z osobistego uprawnienia przysługującego mu na mocy §7 ust.4 umowy spółki powołał w skład zarządu osoby, które D. K. (1) odwołał uchwałami z dnia 23.03.2016r.

W dniu 24.03.2016r odbyło się posiedzenie całego zarządu, w tym D. K. (1), na którym podjęta została uchwała o zwołaniu na dzień 14.04.2016r nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników z porządkiem obrad obejmującym uchwałę o uchyleniu uchwały nr 1/2016r z dnia 21.01.2016r o odwołaniu D. K. (1) z funkcji członka zarządu.

W dniu 14.04.2016r. na zgromadzeniu wspólników, na którym obecni byli D. K. (1) i D. K. (2) podjęto uchwałą nr 1, mocą której uchylono uchwałę nr (...) dnia 21.01.2016r. o odwołaniu D. K. (1) z funkcji członka zarządu stanowiącą przedmiot niniejszego sporu. Za podjęciem tej uchwały oddano 78 głosów, przy 26 głosach przeciwnych.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd uznał powództwo za niezasadne. Wskazał, że niezależnie od oceny prawidłowości zwołania zgromadzenia na dzień 21.01.2016r., jak też merytorycznych przesłanek podjętej na nim uchwały o odwołaniu powoda ze składu zarządu spółki, wobec kwestionowanej uchwały uchwała kolejnego zgromadzenia wspólników z dnia 14.04.2016r., przestał istnieć przedmiot sporu.

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach złożonych do sprawy przed dniem rozprawy wyznaczonej na 10.06.2016r., które nie były przez strony kwestionowane co do prawdziwości. Na rozprawie w dniu 10.06.2016r. pełnomocnik powoda złożył szereg nowych wniosków dowodowych (k-123) i zarzutów. Wnioski te dotyczyły m.in. dopuszczenia dowodu z nagrań monitoringu z siedziby spółki z dnia 22.12.2015r., (którego Sąd miałby zażądać od pozwanej spółki), nagrania z przebiegu zebrania zarządu pozwanej spółki z dnia 24.03.2016r. (w którym powód uczestniczył), pisma z dnia 11.02.2016r., jak też przesłuchania powoda w charakterze strony. Zgłoszone zostały na poparcie zarzutu, zgodnie z którym nie jest prawdziwym twierdzenie iż wspólnik D. K. (2) powołał w dniu 24.03.2016r. zarząd pozwanej spółki w pierwotnym (identycznym, jak przed dniem odbycia przez powoda zgromadzenia wspólników z dnia 23.03.2016r.) składzie. Sąd, na podstawie art.217 § 2 k.p.c. pominął powyższe wnioski dowodowe, jako spóźnione. Wszystkie wnioski dotyczą zdarzeń, które miały miejsce w datach znacznie poprzedzających wyznaczoną rozprawę i to zdarzeń, w których powód uczestniczył. Powodowi znane było przy tym stanowisko pozwanej spółki i jej wspólników, a w szczególności D. K. (2). Już przed udzieleniem przez kuratora spółki odpowiedzi na pozew znane było mu (z wcześniejszych posiedzeń zarządu i zgromadzenia wspólników) powoływanie się przez wspólnika-D. K. (2) na przysługujące mu uprawnienia do powoływania i odwoływania członków zarządu (...) spółki z o.o., a w konsekwencji wpływ, jaki ma to pośrednio na skład organów pozostałych spółek z grupy (...). Mimo powyższego powód do dnia rozprawy nie zgłosił ani zarzutów w tym zakresie, ani wniosków dowodowych na ich poparcie. Zgodnie z art.217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy składać wnioski dowodowe, choć powinna to uczynić w zasadzie w pierwszym piśmie procesowym. I choć ustawodawca zniósł prekluzję dowodową w restrykcyjnej wersji obowiązującej w postępowaniu w sprawach gospodarczych, nakazał jednak w zamian sądowi pominięcie spóźnione twierdzeń i dowodów, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Sąd uznał wnioski dowodowe zgłaszane w piśmie złożonym przez pełnomocnika powoda na rozprawie za spóźnione i jako takie pominął, bowiem ich uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, a przy tym powód nie uzasadnił dostatecznie usprawiedliwionych przyczyn, dla których nie zgłosił ich wcześniej. Nie wskazał też na występowanie szczególnych okoliczności, które uzasadniałyby dopuszczenie nowych twierdzeń i dowodów, Sąd takowych nie dostrzega.

Sąd pominął również spóźnione twierdzenia (zarzuty powoda), których istotą było kwestionowanie przez powoda liczby głosów przypadających na każdy udział będący w posiadaniu D. K. (2), co powód wywodził z kolejności czynienia zmian w umowie spółki przez D. K. (2) i daty jej zarejestrowania, w połączeniu z datą nabycia przez D. K. (1) udziałów od D. K. (2). Co prawda powód w pozwie kwestionował uprawnienie D. K. (2) do 3 głosów z udziału jednak powoływał się na naruszenie zasady równego traktowania współników wynikającą z art.20 k.s.h. Zarzut podniesiony w pozwie nie jest zatem tożsamy z zarzutem zgłoszonym na rozprawie w dniu 10.06.2016r. Wymaga odrębnego badania, zatem zgłoszenia wniosków dowodowych, których uwzględnienie spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy.

Kwestionowany przywilej wynika z brzmienia § 7 ust.3 umowy, zarejestrowanego przez sąd rejestrowy w dniu 15.01.2013r. Zdaniem Sądu nie sposób uznać za wiarygodne twierdzeń powoda, iż treść tego zapisu umowy nie była mu znana. O jego istnieniu powód, jako przystępujący do spółki i jako członek zarządu winien był wiedzieć, z jego wiedzę potwierdza chociażby jego podpis na tekście jednolitym umowy spółki złożonym sądowi rejestrowemu wraz z wnioskiem z dnia 23.03.2015r. (k-144-146). Przywilej ten został też zastosowany podczas zgromadzenia w dniu 21.01.2016r., na którym zapadła sporna uchwała, na którym to zgromadzeniu obecny był pełnomocnik powoda.

Sąd podniósł, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozbawionym jest znaczenia, czy w dniu 23.03.2016r. powód mógł skutecznie samodzielnie obradować odbywając zgromadzenie współników zwołane uprzednio na dzień 23.03.2016r. i skutecznie podjąć na nim uchwały o odwołaniu ze składu zarządu D. K. (2), R. W., R. D. i S. D.. Nawet przyjmując, iż na podstawie art. 203 § 1 k.s.h. zgromadzenie współników może odwołać członków zarządu, do powoływania których uprawnienie przyznano innemu podmiotowi, to na zwołanym skutecznie na dzień 21.03.2016r. posiedzeniu zarządu, 4 jego członków podjęło uchwałę o odwołaniu tego terminu zgromadzenia. O posiedzeniu tym powód był zawiadomiony, jak też zawiadomiony był o tym punkcie porządku obrad. Obradując w dniu 23.03.2016r., jako zgromadzenie współników, bez obecności drugiego ze współników- D. K. (2), powód miał świadomość, iż termin tego zgromadzenia został zniesiony. Powód nie mógł wykazać również, iż D. K. (2) o zgromadzeniu w dniu 23.03.2016r. został zawiadomiony, skoro tenże D. K. (2), jako członek zarządu uczestniczył w zebraniu zarządu, na którym termin tego zgromadzenia został zniesiony. Przy czym, mimo prośby powoda o zmianę terminu tego posiedzenia zarządu, spółka nie miała obowiązku zmiany wyznaczenia innego terminu, a nadto ewentualne uchybienie proceduralne i tak pozbawione było znaczenia dla skuteczności uchwały. Uchwały organów kolegialnych zapadają większością głosów. Skoro zatem za zniesieniem terminu zgromadzenia opowiedziało się 4 z 5 członków zarządu, uchwałę tę uznać należy z skutecznie podjętą. Fakt „odbycia” przez powoda zgromadzenia w dniu 23.03.2016r. nie wpływa na skuteczność zwołania zgromadzenia współników na dzień 14.04.2016r., na którym to zgromadzeniu uchylono uchwałę nr 1 w sprawie odwołania powoda ze składu zarządu. Co do zwołania tego zgromadzenia podjęta została uchwała zarządu w dniu 24.03.2016r. Uchwałę tę uznać należy za skuteczną, bowiem w dniu tym zarząd, nawet gdyby uznać za skuteczne uchwały podjęte w dniu 23.03.2016r. przez powoda o odwołaniu D. K. (2), R. W., R. D. i S. D. ze składu zarządu, osoby te powołane zostały w jego skład oświadczeniem D. K. (2) z dnia 24.03.2016r. (k-78-81).

Wbrew bowiem stanowisku powoda, zgodnie z obowiązującym stanem zapisów umowy spółki, na mocy § 7 ust.4, współnikowi temu - D. K. (2), przysługuje osobiste prawo powoływania i odwoływania członków zarządu spółki. Zmiana umowy spółki dokonana w dniu 3.01.2013r., przez jedynego współnika D. K. (2), aktem notarialnym rep. A nr (...), a zarejestrowana przez Sąd rejestrowy w dniu 15.01.2013r. (wpisem o charakterze konstytutywnym -art.255 § 1 k.s.h.) stanowi podstawę uznania, iż D. K. (2) przysługuje osobiste uprawnienie przewidziane w art.159 k.s.h. (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2.07.2015r. w sprawie V CSK 657/14, LEX nr 1754044). Skoro zaś sam ustawodawca przewidział możliwość przyznania współnikowi szczególnych przywilejów, nie sposób uznać, iż przywileje takie naruszają zasadę równego traktowania współników wpisaną do art.20 k.s.h.

Nie zachodzą też podstawy do uznania wskazanego zapisu umowy za nieważny, jak sugeruje to powód. Uchwała powyższa nie została zaskarżona, wpis do rejestru również uzyskał przymiot prawomocności, zatem sporny zapis umowy funkcjonuje w obrocie prawnym. Słusznie bowiem kurator ustanowiony dla pozwanej spółki wskazał, iż w niniejszej sprawie nie znajdzie zastosowania art.252 §4 k.s.h., który stwierdza: „upływ terminów określonych w § 3 nie wyłącza możliwości podniesienia zarzutu nieważności uchwały”, powołując się m.in. na wyrok Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z dnia 12.06.2015r. w sprawie I ACa 772/13, w którym Sąd ten stwierdził, że „Powód nie może wywodzić nieważności uchwały z 4 stycznia 2011r. z nieważności uchwały z 19 listopada 2009r., której we właściwym czasie i trybie nie zaskarżył. Nie temu służy przewidziana w art. 252 § 4 KSH możliwość podniesienia zarzutu nieważności uchwały. Jest to zarzut obrony, nie dający podstawy do zaskarżania uchwał na tej podstawie, że wcześniejsza, od której zależała ważność uchwały późniejszej była nieważna.”. Jak też na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.09.2011r. w sprawie 1 CSK 710/10, zgodnie z którym „Wspólnik nie może na podstawie art. 252 § 4 KSH żądać stwierdzenia nieważności uchwały zgromadzenia wspólników spółki z o.o., jeżeli ze względu na upływ terminu określonego w art.252 § 3 k.s.h. - nie jest dopuszczalne jej zaskarżenie”. Tym bardziej na powyższej podstawie wspólnik, który zaniechał zaskarżenia uchwały zmieniającej umowę spółki nie może opierać swojego powództwa o unieważnienie uchwały zgromadzenia wspólników w innym przedmiocie, powziętej kilka lat później”.

Mając na uwadze powyższe Sąd oddalił powództwo o ustalenie nieważności uchwały.

Wobec uznania, iż doszło do skutecznego uchylenia uchwały będącej przedmiotem sporu Sąd oddalił również powództwo ewentualne o uchylenie tejże uchwały jako sprzecznej z dobrymi obyczajami, a nadto godzące w interes spółki i krzywdzącej wspólnika.

O wynagrodzeniu kuratora Sąd orzekł na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13.11.2013r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U.2013.1476) w związku z § 8 ust.1 pkt 22 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2015, poz.1804), wypłacając je z zaliczki uiszczonej przez pozwaną spółkę. W konsekwencji orzekając o kosztach procesu zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu (art.98 k.p.c.) Sąd zasądził od powoda, jako strony przegrywającej spór na rzecz pozwanej spółki kwotę 1.317,60 zł tj. kwotę 1.080 zł powiększoną o podatek VAT w wysokości 22%, poniesioną przez nią tytułem wynagrodzenia kuratora.

Apelację od tego wyroku złożył powód zaskarżając wyrok w całości i wnosząc o jego zmianę i stwierdzenie nieważności uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie odwołania Członka Zarządu Spółki zaprotokołowanej przez notariusza R. C. w formie aktu notarialnego repertorium A Numer (...) dotyczącej odwołania z zarządu D. K. (1), a w razie gdyby Sąd nie znalazł podstaw wystarczających do stwierdzenia nieważności wskazanej uchwały o: uchylenie uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie odwołania Członka Zarządu Spółki zaprotokołowanej przez notariusza R. C. w formie aktu notarialnego repertorium A Numer (...) dotyczącej odwołania z zarządu D. K. (1), a w razie w razie gdyby Sąd uznał, że objęta zaskarżeniem uchwała nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie odwołania Członka Zarządu Spółki w osobie powoda jest uchwałą nieistniejącą, co do której nie ma podstaw wystarczających do stwierdzenia jej nieważności, wnosząc o ustalenie w trybie przewidzianym art. 189 k.p.c. nieistnienia uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie odwołania Członka Zarządu Spółki w osobie D. K. (1). Ponadto skarżący wniósł o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w zakresie określonym w treści pisma procesowego pełnomocnika powoda z dnia 8 czerwca 2016 r. i w pismach procesowych pełnomocnika powoda z dnia 4 kwietnia 2016 r. i z dnia 25 kwietnia 2016 r. oraz o obciążenie pozwanego kosztami postępowania w sprawie, w tym kosztami zastępstwa procesowego z uwzględnieniem instancji odwoławczej, według norm przepisanych a w razie stwierdzenia przez sąd, że uzupełniające postępowanie dowodowe powinno być przeprowadzone przed sądem I instancji. W formie żądania ewentualnego powód wniósł o uchylenie zaskarżanego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Skarżący zarzucił:

- naruszenie art. 20 k.s.h. w zw. z art. 159 k.s.h. poprzez jego pominięcie w merytorycznej analizie sprawy, w szczególności poprzez pominięcie badania czy w pozwanej spółce istniały przesłanki pozwalające na istotne zróżnicowanie sytuacji wspólników w zakresie przyznania jednemu ze wspólników szczególnych uprawnień w zakresie prawa głosu – przyznanie trzech głosów na jeden udział;

- naruszenie art. 20 k.s.h. oraz art. 246 § 3 k.s.h. i w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h. poprzez całkowite ich pominięcie przy analizie sprawy zwłaszcza poprzez pominięcie okoliczności, że zmiana umowy spółki wprowadzająca szczególne uprawnienia jednego ze wspólników uszczupla znacznie prawa posiadane przez drugiego ze wspólników, a tym samym przyznanie jednemu ze wspólników szczególnych uprawnień w zakresie głosu wymagało dla swojej skuteczności prawnej wyrażonej zgody drugiego wspólnika, a takiej jest brak;

- naruszenie art. 248 § 2 k.s.h. poprzez błędne przyjęcie, że protokoły sporządzone z przebiegu zgromadzeń wspólników odbytych w dniu 21 stycznia 2016 r. i w dniu 14 kwietnia 2016 r. prawidłowo wskazują ilość głosów oddanych przez wspólników w trakcie zgromadzeń, w sytuacji gdy za przyjęciem uchwał oddano tyle samo głosów co przeciwko uchwałom;

- naruszenie art. 249 § 1 k.s.h. poprzez całkowite pominięcie przy wyrokowaniu analizy zasad z niego wynikających zwłaszcza zasad dotyczących dobrych obyczajów i analizy okoliczności i skutków skarżonej uchwały w ramach działania mającego na celu pokrzywdzenie jednego ze wspólników;

- naruszenie art. 6 k.c. w zw. z art. 20 k.s.h. i art. 159 k.s.h. poprzez pominięcie jego reguł przy ustalaniu, czy wspólnikowi D. K. (2) przysługują szczególne uprawnienia co do głosu w sytuacji gdy powód przedstawił okoliczności wskazujące na brak podstaw merytorycznych do różnicowania sytuacji wspólników w pozwanej spółce;

- istotne naruszenie art. 217 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że złożone przez powoda na posiedzeniu sądu w dniu 10 czerwca 2016 r. wnioski dowodowe są spóźnione i nie została wykazana przyczyna braku ich wcześniejszego powołania ani wystąpienia szczególnych okoliczności, a jednocześnie przeprowadzenie dowodów spowodowałoby zwłokę w rozpoznaniu sprawy, podczas gdy potrzeba powołania dowodów wynikała ze stanowiska prezentowanego w odpowiedzi na pozew przez pozwanego, a odpowiedź ta doręczona została powodowi w dniu 7 czerwca 2016 r. (3 dni przed posiedzeniem) i dopiero ona wskazywała na oficjalne stanowisko procesowe pozwanego w sprawie, a zatem dopiero od dnia 7 czerwca 2016 r. powód mógł stwierdzić, które elementy stanu faktycznego kwestionowane są przez pozwanego, albowiem dla stanu sprawy bez znaczenia było stanowisko prezentowane przez D. K. (2) jako wspólnika, który pozostawał (i pozostaje) w istotnym konflikcie z powodem, względnie inne wydarzenia związane z tym konfliktem między wspólnikami, które nie mają znaczenia dla przedmiotu niniejszej sprawy; jednocześnie zakres zgłoszonych wniosków dowodowych nie wpływał istotnie na zwłokę w rozpoznaniu sprawy wyjaśniając przy tym te okoliczności sprawy, które podniesione zostały w odpowiedzi na pozew (choć zdaniem powoda nie były wprost związane z meritem niniejszej sprawy);

Naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnięcia z niego odpowiednich skutków prawnych, zwłaszcza bez analizy skutków związanych z datą nabycia udziałów w pozwanej spółce przez powoda i datą zarejestrowania zmian umowy spółki wynikających z czynności dokonanych przez D. K. (2) w dniu 3 stycznia 2013 r.;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń istotnych w innych sprawach (związanych ze sporem między wspólnikami pozwanej spółki), a nie związanych z meritem niniejszego postępowania bez przeprowadzenia koniecznego postępowania dowodowego zwłaszcza w zakresie wiedzy powoda (w szczególności daty dowiedzenia się o zdarzeniach prawnych) o zmianach jakie nastąpiły w umowie spółki w wyniku czynności dokonanych przez D. K. (2) w dniu 3 stycznia 2013 r., wiedzy powoda o odwołaniu zgromadzenia wspólników zwołanego pierwotnie na dzień 23 marca 2016 r., wiedzy D. K. (2) o zwołaniu zgromadzenia wspólników na dzień 23 marca 2016 r., skuteczności powołania zarządu w pozwanej spółce w wyniku jednostronnego oświadczenia jednego ze wspólników (D. K. (2)) z dnia 24 marca 2016 r.;

- naruszenie art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w sprawie w sytuacji gdy pozwany nie zaprzeczył w toku sporu podnoszonym w pozwie okolicznościom, że skarżona uchwała miała na celu pokrzywdzenie powoda jako współnika i naruszała dobre obyczaje;

- naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie w uzasadnieniu wyroku uzasadnienia prawnego wskazującego na zasadność przyjętego przez sąd rozstrzygnięcia, co uniemożliwia odniesienie się precyzyjne do przesłanek, którymi kierował się sąd przy wydawaniu wyroku, przy jednoczesnym wypowiedzianiu się przez sąd w uzasadnieniu skarżonego wyroku co do okoliczności nie mających znaczenia dla niniejszej sprawy, nie mieszczących się w granicach rozpoznania w niniejszej sprawie, a mogących wskazywać na nabranie przez sąd przeświadczenia o innych czynnościach prawnych, które są przedmiotem rozpoznania w innych, nierozpoznanych jeszcze sprawach toczących się przed tym samym składem orzekającym (np. problematyka uprawnień do powoływania i odwoływania składu zarządu w pozwanej spółce w drodze jednostronnych oświadczeń jednego ze współników, skuteczność zwołania i odbycia zgromadzenia współników z dnia 23 marca 2016 r.).

W uzasadnieniu skarżący wskazał, że dla niniejszego sporu istotne znaczenie ma jedynie skuteczność prawna uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 21 stycznia 2016 r. w sprawie odwołania Członka Zarządu Spółki zaprotokołowanej przez notariusza R. C. w formie aktu notarialnego repertorium A Numer (...) dotyczącej odwołania z zarządu D. K. (1), oraz ewentualnie skuteczność prawna uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników spółki pod firmą (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. z dnia 14 kwietnia 2016 r. o uchyleniu uchwały nr (...) Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 21 stycznia 2016 r. Skuteczność prawna tych uchwał związana jest przy tym z ich ważnością jako czynności prawnych oraz oceną czy nie naruszają one dobrych obyczajów i analizy okoliczności i skutków skarżonej uchwały jako działania mającego na celu pokrzywdzenie jednego ze współników (powoda) przez drugiego współnika. Nieważność uchwał poddawanych analizie w niniejszej sprawie podlegać przy powinna szczegółowej analizie faktycznej i prawnej w dwóch aspektach — niezgodności z obowiązującym prawem (nieważność sensu stricto), jak i możliwość wystąpienia uchwał nieistniejących — nieskutecznie podjętych, albo i nawet niepodjętych.

Powód wskazał albo na istotne błędy sądu przy ustalaniu stanu faktycznego, albo istotną niestaranność przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku, albowiem w uzasadnieniu powoływane są zdarzenia, których data wystąpienia jest inna niż wskazywana przez sąd: sprzedaż udziałów przez D. K. (2) powodowi nastąpiła w dniu 7 stycznia 2013 r. - a nie 4 stycznia 2013 r. (str. 3 uzasadnienia wyroku); zgromadzenie współników miało miejsce w dniu 21 stycznia 2016 r. a nie 22 stycznia 2016 r. (str. 3 uzasadnienia wyroku); zawiadomienie o zebraniu zarządu skierowane do powoda nosiło datę 10 marca 2016 r. a nie 20 marca 2016 r. (str. 4 uzasadnienia wyroku). Nie znajdując podstaw do stwierdzenia nieważności objętej zaskarżeniem uchwały, sąd nie przeprowadził w ogóle analizy zasadności powództwa w świetle art. 249 § 1 k.s.h. pomijając przy wyrokowaniu analizę zasad z niego wynikających zwłaszcza zasad dotyczących dobrych obyczajów i analizy okoliczności i skutków skarżonej uchwały jako działania mającego na celu pokrzywdzenie jednego ze współników (powoda) przez drugiego współnika. W toku sporu nie było negowane samo prawo do przyznania współnikowi szczególnych uprawnień udziałowych (jako przewidziane prawem), ale jedynie brak skutecznego przyznania tych praw D. K. (2) w pozwanej spółce. Powołując się na nieważność zapisów samej umowy spółki powód wskazywał dodatkowo, że jeżeli nawet zapisy umowy spółki uznać za ważne, to i tak stwierdzić należy, że współnicy w pozwanej spółce posiadają równą ilość głosów, co powoduje, że faktyczny wynik głosowania jest inny niż wskazywany w protokołach (czynności technicznej) — wobec równości głosów skarżoną uchwałę zgromadzenia współników z dnia 21 stycznia 2016 r. oraz uchwałę zgromadzenia współników z dnia 14 kwietnia 2016 r. (uchylającą uchwałę z dnia 21 stycznia 2016 r.) uznać należy za nieistniejące skoro oddano tę samą ilość głosów za i przeciw uchwale. Przytoczony w apelacji stan faktyczny winien zdaniem skarżącego podlegać szczegółowej analizie prawnej ze strony Sądu, albowiem to on wskazuje na zasadność złożonego w sprawie powództwa. Nieważność prawna wskazanego w toku sporu zapisu § 7 ust. 5 umowy spółki (uprzywilejowanie co do głosu jedynie udziałów posiadanych przez D. K. (2)) uzasadniają podnoszone w toku sporu, a nie rozpatrzone przez Sąd, następujące okoliczności:

a) z okoliczności wprowadzenia zapisu § 7 ust. 5 do umowy spółki (jednostronna czynność podejmowana poza siedzibą spółki przez jedyne go wówczas wspólnika — D. K. (2), który będąc jedynym wspólnikiem spółki przyznaje sobie szczególne uprawnienia udziałowe) wynika, że w dacie nabycia udziałów w pozwanej spółce przez powoda (7.01.2013) zakupione przez niego udziały i udziały obejmowane później w zamian aportu były równe co do uprawnień z udziałami posiadanymi przez drugiego wspólnika (zbywcy połowy udziałów, który wniósł równoważny wartościowo i użytkowo aport). W dacie przystępowania do spółki przez powoda (7.01.2013) nie tylko żadne szczególne uprawnienia żadnym udziałom nie przysługiwały, ale powód nie wiedział o tym, że jakieś kroki zmieniające ten stan zostały podjęte przez drugiego wspólnika;

b) wkłady wnoszone do spółki przez obu wspólników były (i nadal są) równe i obejmowały wpłaty gotówkowe oraz aporty. Założeniem wspólników tworzących pozwaną spółkę było przy tym wspólne zarządzanie przedsiębiorstwem, które dotychczas prowadzili oni w formie spółki jawnej posiadając w niej równe udziały (po połowie). Pozwana Spółka (...), do której przystępował powód w dniu 7 stycznia 2013 r., nie miała przy tym prowadzić samodzielnie aktywnej działalności gospodarczej, ale miała być ośrodkiem zarządzania (jako komplementariusz) majątkiem zgromadzonym w grupie spółek (...);

c) to prawo podejmowania decyzji majątkowych w (...) (aport wnoszony przez dotychczasowych wspólników spółki jawnej (...) — D. K. (2) i D. K. (1)) stanowi zasadniczą wartość pozwanej spółki. Wniesienie najistotniejszej części majątku pozwanej spółki (aportu obejmującego całość praw i obowiązków komplementariusza w spółce komandytowej prowadzącej działalność operacyjną) nastąpiło w dniu 7 stycznia 2013 r. i na ten dzień posiadane przez obu wspólników prawa w pozwanej spółce były równe;

d) każda zmiana stanu praw wspólników istniejącego w dniu 7 stycznia 2013 r. winna być rozpatrywana zarówno na gruncie art. 20 k.s.h., jak i z uwzględnieniem art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h., przewidujących obowiązek zgody wspólnika na wprowadzenie do umowy zmian uszczuplających jego prawa;

e) niesporne jest, że uchwała wprowadzająca zmianę uprawnień wspólników w pozwanej spółce podjęta została jeszcze przed przystąpieniem powoda do spółki (3.01.2013), ale jej skutki prawne mogły nastąpić (i nastąpiły) w czasie gdy w spółce było już dwóch wspólników i taki stan był oczywisty w dniu podejmowania uchwały przez D. K. (2) (uchwała została podjęta w dniu 3 stycznia 2013 r., drugi wspólnik — D. K. (1) - przystąpił do spółki w dniu 7 stycznia 2013 r., odpowiedni wniosek rejestrowy złożony został w dniu 10 stycznia 2013 r., zarejestrowanie zmiany nastąpiło w dniu 15 stycznia 2013 r.). W dacie składania oświadczenia o przystąpieniu do spółki i nabywania w niej udziałów (7.01.2013) D. K. (1) (powód) nie miał nawet możliwości sprawdzenia, że przez drugiego wspólnika podjęte zostały jakieś kroki zmierzające do zmiany umowy spółki, bo w sądzie rejestrowym nie został jeszcze nawet złożony wniosek o zarejestrowanie zmiany; jednocześnie na dzień 10 stycznia 2013 r. sąd rejestrowy nie miał żadnej wiedzy o zdarzeniach mających miejsce w dniu 7 stycznia 2013 r. bo wniosek z tym związany złożony został dopiero w dniu 20 lutego 2013 r.;

f) w dacie wejścia w życie spornych zmian umowy pozwanej spółki (15.01.2013 — co wynika wprost z art. 255§ 1 k.s.h) dla jej skuteczności wymagana już była zgoda nowego wspólnika D. K. (1) (której brak), albowiem zmiana znosiła równość udziałów posiadanych w spółce przez poszczególnych wspólników, a zatem istotnie umniejszała uprawnienia (równość praw wspólników) posiadane już przez nowego wspólnika (powoda) - art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h.

Z tych powodów, zmiana umowy spółki (w tym nowa treść § 7 ust. 5 umowy spółki w brzmieniu wskazywanym przez pozwaną spółkę - uprzywilejowanie co do głosu jedynie udziałów posiadanych przez D. K. (2)) wynikająca z czynności podejmowanych w dniu 3 stycznia 2013 r. była nieważna (jako sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym prawem) ze względu na art. 20 k.s.h. oraz art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h. Zauważyć przy tym należy, że wspólnik D. K. (1), którego zmiany miały dotknąć (bo przecież nie dotyczyło to D. K. (2), który samemu sobie przyznawał szczególne uprawnienia w czasie gdy był jedynym wspólnikiem spółki) nigdy nie wyraził na to zgody. Nawet gdyby jednak przyjąć, że dla uzyskiwania zgody (o której mowa w art. 246 § 3 k.s.h.) istotny jest moment podejmowania uchwały, a nie jej wejścia w życie (z czy jednak powód się nie zgadza), to i tak działanie podjęte przez D. K. (2) przy dokonywaniu zmian

w dniu 3 stycznia 2013 r. uznać należy za zmierzające do obejścia prawa (wynikającego z art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h.) i to działania podjęte przy pełnej świadomości obchodzenia prawa skoro:

a) w dacie podejmowania uchwały o wprowadzeniu szczególnych uprawnień (3.01.2013 r.) D. K. (2) był jedynym wspólnikiem spółki, a zatem przyznawanie sobie jakiś szczególnych uprawnień nie było potrzebą wynikającą z sytuacji w spółce, ale było działaniem podejmowanym na przyszłość;

b) już w dniu 7 stycznia 2013 r. do spółki przystępował nowy wspólnik (powód), który za nabywane udziały miał zapłacić dotychczasowemu wspólnikowi uzgodnioną kwotę, a nadto miał wnieść do spółki wkład równy wkładowi D. K. (2) (całość praw i obowiązków komplementariusza w spółce komandytowej prowadzącej działalność operacyjną);

c) zasady doświadczenia życiowego wskazują, że nie było możliwe przeprowadzenie procedury rejestracyjnej zmiany umowy w czasie od podjęcia uchwały (3.01.2013) do czasu przystąpienia do spółki nowego wspólnika (7.01.2013) - 4 dni;

d) odpowiedni wniosek rejestrowy dotyczący wyłącznie zmian dokonanych w dniu 3 stycznia 2013 i. złożono w dniu 10 stycznia 2013 r. (o czym powód nie wiedział), pomimo że w tym dniu zgłoszeniu podlegały już także inne zmiany dokonane w umowie spółki przez D. K. (2) aktem notarialnym z dnia 19 października 2012 r., który obejmował między innymi zmianę nazwy spółki na (...) Sp. z o.o. w B. oraz tekst jednolity umowy spółki (k. 457-460 akt rejestrowych spółki);

e) zmiany dokonane w spółce w dniu 7 stycznia 2013 r. (przystąpienie nowego wspólnika i podniesienie kapitału zakładowego poprzez wniesienie aportu) zgłoszone zostały do rejestru dopiero w dniu 20 lutego 2013 r. (karta 442 i nast. akt rejestrowych) przy czym złożony przy tym wniosku tekst jednolity umowy spółki nie był już prawdziwy wobec zmian zarejestrowanych wcześniej (15.01.2013), o czym powód nie wiedział, natomiast wiedział o tym D. K. (2) (jako uczestnik czynności z dnia 3 stycznia 2013 r.).

Wszystkie czynności prawne podjęte przez D. K. (2) w dniu 3 stycznia 2013 r. (zmiany obejmujące treść § 7 ust. od 4 do 6) były zatem nieważne ze względu na niezgodność z obowiązującym prawem albowiem albo wymagały dla swojej skuteczności prawnej co najmniej następczej zgody powoda (a takiej zgody powód nigdy nie udzielał), albo miały na celu obejście prawa z tym uprawnieniem związanego (art. 246 § 3 k.s.h. w zw. z art. 174 § 1 i 2 k.s.h.). Jest to tym bardziej istotne, że istotna dla niniejszej sprawy regulacja wynikająca z § 7 ust. 5 umowy spółki (uprzywilejowanie co do głosu) ma w stosunkach majątkowych obu wspólników pozwanej spółki istotne znaczenie, ze względu na związaną z tym możliwość decydowania jako komplementariusz o czynnościach majątkowych całej (...).

Niezależnie od powyższego, gdyby nawet przyjąć, że uprzywilejowanie udziałów przewidziane w § 7 ust. 5 umowy spółki istnieje (choć powód temu przeczy), to dotyczy ono wszystkich udziałów i wspólników spółki na dzień zarejestrowania odpowiedniej zmiany umowy w rejestrze handlowym (art. 255 § 1 k.s.h.), a nie jedynie D. K. (2), przy czym:

a) na dzień 15 stycznia 2013 r. (data wejścia w życie zmiany umowy spółki zawartej w akcie notarialnym z dnia 3 stycznia 2013 r. — art. 255 § 1 k.s.h.) w spółce Przedsiębiorstwo Usługowo - Handlowe (...) Sp. z o.o. w B. (obecnie (...) Sp. z o.o. w B.) były 52 udziały, które po połowie posiadali D. K. (2) (26) i D. K. (1) (26);

b) od dnia 15 stycznia 2013 r. do dnia 21 stycznia 2016 r., ani do dnia 14 kwietnia 2016 r., ani do dnia dzisiejszego D. K. (1) ani D. K. (2) nie sprzedali należących do nich w pozwanej spółce udziałów, co powoduje, że nie mogły zaistnieć okoliczności przewidziane § 7 ust. 6 umowy spółki. — utrata uprzywilejowania udziałów.

Przy takim rozumieniu zapisów umowy i przy założeniu ich zgodności z prawem (czemu jednak powód przeczy), od dnia 15 stycznia 2013 r. i w trakcie zgromadzenia wspólników z dnia 21 stycznia 2016 r. oraz w trakcie zgromadzenia wspólników w dniu 14 kwietnia 2016 r., każdy ze wspólników posiadał uprzywilejowane co do głosu udziały, przy czym każdy wspólnik (D. K. (2) i D. K. (1)) miał wówczas (i nadal ma) 78 głosów na zgromadzeniu. Wszelkie zatem

protokoły ze zgromadzeń wspólników wskazujące na uprzywilejowanie co do głosu jedynie udziałów D. K. (2) (w tym uchwała objęta zaskarżeniem w niniejszej sprawie oraz uchwała uchylająca tą uchwałę z dnia 14 kwietnia 2016 r.) zawierają nieprawdę co do wyników głosowania, albowiem zgodnie z prawem przy głosowaniu każdy ze wspólników posiadał taką samą ilość głosów na każdy swój udział. Powyższe oznacza, że skoro za przyjęciem uchwały i przeciwko jej przyjęciu oddano taką samą ilość głosów, to żadna z istotnych dla sprawy uchwał (objęta zaskarżeniem uchwała z dnia 21 stycznia 2016 r. i rzekomo uchylająca ją uchwała z dnia 14 kwietnia 2016 r.) nie została skutecznie podjęta, a zatem należy je zakwalifikować do grupy uchwał nieistniejących.

Dodatkowo powód wskazał na zawarte w pozwie uzasadnienie tego, że skarżona uchwała naruszała zasady dobrych obyczajów i miała na celu pokrzywdzenie jednego ze wspólników (powoda) przez drugiego wspólnika. Przytoczonym w pozwie okolicznościami dotyczącym naruszania przez skarżoną uchwałę dobrych obyczajów i tego, że uchwała miała na celu pokrzywdzenie jednego ze wspólników (powoda) przez drugiego wspólnika, pozwany nie zaprzeczył. Taka postawa wskazuje na zasadność podnoszonych okoliczności (art. 230 k.p.c.), a zatem powinna powodować przyjęcie potrzeby uchylenia skarżonej uchwały ze względu na art. 249 § 1 k.s.h.

Ponadto uzasadnienie skarżonego wyroku nie zawiera analizy prawnej zagadnień objętych wydanym wyrokiem, co nie pozwala na ustalenie podstaw prawnych jakimi kierował się sąd przy wydawaniu wyroku i powoduje wymykanie się wyroku spod szczegółowej analizy. Podniesione w apelacji okoliczności odnoszą się zatem do podstawy prawnej złożonego powództwa i przypuszczeniami co do przyjętych przez sąd podstaw wyrokowania.

Kurator pozwanej spółki w piśmie procesowym z dnia 5 sierpnia 2016 r. stanowiącym odpowiedź na apelację wniósł o jej oddalenie oraz o obciążenie powoda kosztami postępowania apelacyjnego, w tym kosztami wynagrodzenia kuratora z uwzględnieniem podatku VAT.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje***

Apelacja powoda okazała się zasadna w tym znaczeniu, że prowadziła do wydania wyroku o charakterze kasatoryjnym. Analiza pisemnych motywów rozstrzygnięcia prowadzi bowiem do wniosku, że Sąd I instancji nie rozpoznał jej istoty. Sąd nie odniósł się do przesłanek określonych w przepisach prawa materialnego, które w zakreślonym stanie faktycznym znajdowały w sprawie zastosowanie. Stąd też uprawnione było również przyjęcie, że uzasadnienie nie odpowiada wymogom określonym w art. 328 § 2 k.p.c., zgodnie z którym uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W orzecznictwie zgodnie wskazuje się, że powołanie się w apelacji na podstawę naruszenia przepisów procedury w postaci art. 328 § 2 k.p.c. jest usprawiedliwione tylko wówczas, gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt I CSK 278/15, LEX nr 2021936, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2015 r., sygn. akt I CSK 1028/14, LEX nr 1963381, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2015 r., sygn. akt IV CSK 149/15, LEX nr 1962540, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2009 roku, sygn. akt I UK 21/09, LEX nr 515699). Sytuacja taka zachodzi wówczas, gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu drugiej instancji uniemożliwia dokonanie oceny toku wyводу, który doprowadził do jego wydania, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia nie posiada wszystkich koniecznych elementów bądź zawiera oczywiste braki, które uniemożliwiają kontrolę instancyjną (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2008 r., sygn. akt III CSK 315/07, niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2008 r., sygn. akt III CSK 264/07, pub. OSNC-ZD 2008, nr 4, poz. 118, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 r., sygn. akt I CSK 347/07, niepubl.). Oceny w tym względzie dokonywać należy w kontekście podstaw faktycznych żądania, w kontekście twierdzeń powoda i ewentualnie przywołanej przez niego podstawy prawnej wyznaczającej charakter dochodzonego roszczenia, a także w kontekście podniesionych w sprawie zarzutów przez stronę pozwaną oraz w kontekście znajdujących ostatecznie zastosowanie w sprawie przepisów prawa materialnego.

Z kolei pojęcie nierozpoznania istoty sprawy zawarte w art. 386 § 4 k.p.c. dotyczy nierozpoznania istoty roszczenia będącego podstawą powództwa, czy też wniosku. Istota sprawy oznacza jej sedno, kwintesencję roszczenia dochodzonego pozwem, czy też objętego wnioskiem. Jest to jednocześnie pojęcie węższe niż rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy w ogóle. Nie może być ono kojarzone z rozpoznaniem wyłącznie kwestii formalnych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16 lipca 1998 r. (I CKN 897/97) wskazał, że nierozpoznanie istoty sprawy oznacza brak merytorycznego rozpoznania zgłoszonych w sprawie roszczeń. Oznacza to zaniechanie przez Sąd I instancji zbadania materialnej podstawy żądania, albo pominięcie merytorycznych zarzutów (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 września 1998 r. - II CKN 896/98). Takie także stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r. (IV CKN 1298/00) podnosząc, iż pojęcie istoty sprawy, o którym mowa w art. 386 k.p.c. dotyczy jej aspektu materialnego i w tej jedynie płaszczyźnie może być oceniany zarzut jej nierozpoznania. Będzie ono zachodzić wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też skierowanych do niego zarzutów merytorycznych i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1999 r. (II UKN 589/98) Sąd Najwyższy wskazał, iż oceny, czy sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy dokonuje się na podstawie z jednej strony analizy żądań pozwu, a z drugiej przepisów prawa materialnego stanowiącego podstawę rozstrzygnięcia. W doktrynie utrwalony jest pogląd, że treścią powództwa, czy też wniosku jest żądanie urzeczywistnienia w konkretnym przypadku określonej normy prawnej przez wydanie orzeczenia sądowego określonej treści. Nierozpoznanie więc istoty sprawy sprowadza się do pozostawienia poza oceną sądu okoliczności faktycznych stanowiących przesłanki zastosowania norm prawa materialnego.

Jak wskazano na wstępie, tego rodzaju uchybień dopuścił się Sąd I instancji.

Powód sformułował w toku postępowania żądanie w postaci stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) z dnia 21 stycznia 2016 r. (art. 252 § 1 k.s.h.), ewentualnie jej uchylenia (art. 249 § 1 k.s.h.), ewentualnie ustalenia jej nieistnienia (art. 189 k.p.c.). W takim też zakresie sprawa winna zostać rozpoznana, co ostatecznie nie nastąpiło.

Wstępnie zaznaczenia wymaga, że w ocenie Sądu Apelacyjnego niezasadna była ta część zarzutów skarżącego, które wiązały skutek w postaci nieważności wskazanej wyżej uchwały z wadliwością zwołania zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 21 stycznia 2016 r. Zgodnie z treścią art. 235 § 1 k.s.h., zgromadzenie wspólników zwołuje zarząd. W orzecznictwie zarówno Sądu Najwyższego, jak i Sądów powszechnych zgodnie przyjmuje się, że dla ważnego podjęcia uchwały przez zarząd spółki wymagane jest istnienie zarządu jako organu osoby prawnej, prawidłowe zawiadomienie wszystkich członków zarządu o jego posiedzeniu oraz podjęcie uchwały w sposób określony w ustawie lub statucie; przesłanki te muszą być spełnione łącznie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt III CK 296/04, OSNC 2006, Nr 2, poz. 31, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt V CSK 220/13, LEX nr 1478717, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 listopada 2006 t, sygn. akt I ACa 713/06, LEX nr 298401, wyrok Sadu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2009 r., sygn. akt VI ACa 1560/08, LEX nr 577283, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 20 maja 2016 r., sygn. akt I ACa 62/16, LEX nr 2052600). W procesie zwoływania zgromadzenia wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyróżnić można, co do zasady, dwa etapy. W pierwszym z nich (zwołanie "sensu stricte") konieczne jest podjęcie przez zarząd (art. 235 § 1 k.s.h.) lub inny uprawniony organ (art. 235 § 2 k.s.h.) decyzji o zwołaniu zgromadzenia w sposób właściwy dla tego organu. Kolejną czynnością jest natomiast wysłanie zaproszeń do wspólników, o jakich mowa w art. 238 k.s.h. Czynność ta w znacznej mierze ma charakter techniczny, bowiem w istocie jest zawiadomieniem wspólników o treści uchwały o zwołaniu zgromadzenia, podjętej przez uprawniony organ. Zgromadzenie wspólników zwołuje się za pomocą listów poleconych lub przesyłek nadanych pocztą kurierską, wysłanych co najmniej dwa tygodnie przed terminem zgromadzenia wspólników. Zatem skuteczność zwołania zgromadzenia należy oceniać według teorii nadania a nie teorii doręczenia. Nadanie przesyłki w określonym terminie jest wystarczające dla prawidłowości zwołania zgromadzenia nawet wtedy, gdyby okazało się, że przesyłki nie da się doręczyć.

Jednocześnie również w sposób jednolity wskazuje się w orzecznictwie, że stwierdzenie nieważności uchwały wskutek wadliwości zwołania zgromadzenia wspólników, na którym została podjęta nastąpić może wyłącznie w tych sytuacjach, w których dane naruszenie mogło mieć istotny wpływ na treść uchwały (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia

1998 r., sygn. akt I CKN 243/98, OSNC 1999, nr 6, poz. 116, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2005 r., sygn. akt III CK 296/04, OSNC 2006/2/31, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2005 r., sygn. akt III CK 477/04, "Wokanda" 2005, nr 7-8, s. 15, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 r., sygn. akt II CSK 163/07, OSNC 2008/9/104, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt V CSK 285/07 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 2009 r., sygn. akt I CSK 253/08 niepubl., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2009 r., sygn. akt I CSK 510/08, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt IV CSK 186/12, OSNC-ZD 2013/4/72). Podkreśla się przy tym, że wykładania przepisów określających zwoływanie zgromadzeń wspólników oraz zasady podejmowania na nim uchwał nie może być dokonywana w oderwaniu od celu jakim te przepisy służą. Niewątpliwie rygoryzm dotyczący zwoływania zgromadzenia wspólników oraz podejmowania na nim uchwał został wprowadzony dla ochrony interesów wspólników. Skoro udział w zgromadzeniu nie jest obowiązkowy, to wspólnik powinien mieć zapewniony dostęp do informacji, które pozwolą mu podjąć racjonalną decyzję, czy powinien uczestniczyć w konkretnym zgromadzeniu w całości, czy tylko przy podejmowaniu określonych uchwał. Minimalny standard ochrony interesów wspólnika w spółce kapitałowej polega na zapobieganiu takiej sytuacji, gdy uchwała byłaby podjęta bez wiedzy wspólnika o treści takiej uchwały. Cel ten realizują także przepisy określające przypadki kiedy uchwała może być podjęta bez formalnego zwołania zgromadzenia wspólników (art. 227 § 2 i art. 239 k.s.h.). Przy badaniu zgodności uchwały z ustawą należy wobec tego stwierdzić, nie tylko czy zostały zachowane wszystkie określone w ustawie wymogi formalne zwoływania zgromadzenia i podejmowania na nim uchwał, ale także zbadać wpływ określonych uchybień formalnych na treść konkretnej uchwały.

W niniejszej sprawie w świetle przedstawionego orzecznictwa nie budzi wątpliwości, że kwestia uczestnictwa powoda w posiedzeniu zarządu w dniu 22 grudnia 2015 r. i w podejmowaniu uchwały w przedmiocie zwołania zgromadzenia wspólników na dzień 21 stycznia 2016 r. pozostawała bez znaczenia. Już z samej treści pozwu wynika bowiem, że powód posiadał wiedzę o zwołaniu zgromadzenia wspólników na ten dzień. Co więcej w pozwie wprost wskazał, że zawiadomienie w tym przedmiocie zawarte w piśmie z dnia 5 stycznia 2016 r. otrzymał. W samym zawiadomieniu wskazana była dokładna data zgromadzenia. Sam też powód wystosował do zarządu pismo z dnia 12 stycznia 2016 r. odnośnie nieprawidłowości w zwołaniu zgromadzenia (brak jego uczestnictwa przy podejmowaniu uchwały przez zarząd). Z pisma tego wynika, że znał porządek obrad, w tym kwestię odwołania członków zarządu. Co jednak najistotniejsze, na zgromadzeniu w dniu 21 stycznia 2016 r. obecny był pełnomocnik powoda. Tym samym nie sposób uznać, że sam wadliwy sposób zwołania zgromadzenia wspólników miał jakikolwiek wpływ na treść uchwały. Powód o zgromadzeniu wiedział, otrzymał stosowne zawiadomienie, w zgromadzeniu uczestniczył. Skarżący brał też udział w głosowaniu, oddał głos przeciw podjęciu uchwały, a po jej podjęciu wyraził sprzeciw. Wobec powyższego jego sprzeciw co do odbycia zgromadzenia wyrażony na początku obrad nie miał znaczenia. Uczestniczył on w zgromadzeniu, miał wpływ na kwestię podjęcia uchwały w takim samym stopniu, jak w przypadku, gdyby brał udział w posiedzeniu zarządu zwołującego zgromadzenie. Należy dodać, że umowa spółki w zakresie zwoływania zgromadzenia wspólników nie zawiera jakichkolwiek postanowień, które mogłyby zostać uznane za odstępstwo od modelu ustawowego. Uwzględnić również należy okoliczność, że ilość członków zarządu, jak i rozkład głosów w zarządzie i tak przesądzały o podjęciu uchwały zwołującej zgromadzenie. Dokładnie takiej samej oceny dokonać należy odnośnie kwestii zwołania zgromadzenia wspólników na dzień 14 kwietnia 2016 r. Także w tym przypadku powód w zgromadzeniu uczestniczył, oddawał głos przeciw uchwałę uchylającej uchwałę zaskarżoną. Wreszcie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia pozostawała kwestia zwołania oraz skutecznego odbycia zgromadzenia wspólników z dnia 23 marca 2016 r. Podjęte tam uchwały dotyczyły się wyłącznie składu zarządu spółki, a tym samym ponownie miały wpływ jedynie na ocenę prawidłowości zwołania zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 14 kwietnia 2016 r. (według powoda po tym zgromadzeniu funkcjonował tylko on jako członek zarządu, a według spółki nadal cały zarząd, który zresztą z ostrożności został ponownie powołany przez drugiego wspólnika). Na tym natomiast zgromadzeniu natomiast cały kapitał był reprezentowany, a tym samym kwestia ewentualnego wadliwego zwołania nie miała wpływu na treść uchwały. W tym więc zakresie zbędne było przeprowadzenie dowodów zawartych w piśmie powoda z dnia 8 czerwca 2016 r., jako dotyczących okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Zresztą w tezach dowodowych sformułowanych przez powoda istnieje pewna sprzeczność, albowiem za pomocą części nowych dowodów powód zamierzał wykazać okoliczność braku wiedzy D. K. (2) o zgromadzeniu wyznaczonym na dzień 23 marca 2016 r., a za pomocą części tych dowodów, że o zgromadzeniu wspólnik ten

wiedział, został o nim powiadomiony. Marginalnie tylko dodać należy, że zgromadzony materiał dowodowy dawał pełne podstawy do ustalenia, że niewątpliwie zgromadzenie wspólników wyznaczone na dzień 23 marca 2016 r. zostało odwołane. Okoliczność ta wynika jednoznacznie przed wszystkim z treści pisma z dnia 10 marca 2016 r. (karta 54 akt), w którym powiadamiano powoda o posiedzeniu zarządu wyznaczonym na dzień 21 marca 2016 r. z porządkiem obrad obejmującym odwołanie zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 23 marca 2016 r. Wprawdzie powód złożył pismo z dnia 14 marca 2016 r. (karta 55 akt) dotyczące przesunięcia zebrania zarządu, jednakże po pierwsze wniosek ten nie był w żadnym przypadku wiążący, a po drugie powód otrzymał zawiadomienie o wyznaczeniu posiedzenia zarządu na dzień 24 marca 2016 r. (karta 56 akt), w którym (w końcowym jego fragmencie) poinformowano, że przedmiotem obrad nowego posiedzenia nie będzie kwestia odwołania zgromadzenia wspólników wyznaczonego na dzień 23 marca 2016 r. i w tym zakresie aktualne pozostaje posiedzenie wyznaczone na dzień 21 marca 2016 r. Wprawdzie w piśmie wkraśl się błąd co do daty, jednakże treść pisma jest oczywista. Pismo to stanowiło odpowiedź na wspomniany wcześniej wniosek powoda o przesunięcie terminu obrad zarządu.

Takie stanowisko Sądu Apelacyjnego w żadnym razie nie zmienia oceny, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Sprowadzała się ona bowiem poza przedstawionymi kwestiami dotyczącymi wadliwości samego zwołania zgromadzenia wspólników do kwestii ważności postanowień aktu założycielskiego spółki, a konkretnie jej § 7 w brzmieniu nadanym w dniu 3 stycznia 2013 r. To w zakresie obowiązywania postanowień odnośnie przyznania wspólnikowi D. K. (2) szczególnych uprawnień osobistych obejmujących powoływanie i odwoływanie wszystkich członków zarządu (§ 7 ust. 4) oraz w zakresie postanowień dotyczących uprzywilejowania udziałów polegającego na przyznaniu na zgromadzeniu wspólników na każdy udział trzech głosów (§ 7 ust. 5) z zastrzeżeniem utraty takiego charakteru udziałów w przypadku ich zbycia (§ 7 ust. 7) powód upatrywał nieważności aktu założycielskiego przekładającego się nie tylko na kwestię składu zarządu (w kontekście prawidłowości zwoływania zgromadzeń wspólników), ale przede wszystkim na kwestię zasad i wyników głosowania w trakcie zgromadzenia wspólników, a tym samym na ustalenie, czy w ogóle zostały podjęte uchwały, w tym zaskarżona. Kwestie te pozostały natomiast poza sferą zainteresowania Sądu. Sąd I instancji bowiem ograniczył się do stwierdzenia, że nie istnieje przedmiot sporu wobec podjęcia uchwały z dnia 14 kwietnia 2016 r. w przedmiocie uchylenia uchwały nr (...) z dnia 21 stycznia 2016 r. uzasadniając przy tym swoje stanowisko brakiem możliwości w ramach niniejszego postępowania badania innej uchwały, która nie została zaskarżona oraz odwołując się do treści art. 252 § 4 k.s.h. Podobne stanowisko prezentował Sąd odnośnie postanowień aktu założycielskiego, a konkretnie uchwały dokonującej zmiany brzmienia jego § 7.

W uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., III CZP 13/13 (OSNC 2014 r., Nr 3, poz. 23) przesądzono o konstytutywnym charakterze wyroku sądu stwierdzającego nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników lub uchwały walnego zgromadzenia wspólników. Wskazano w niej, że ustawodawca przewidział w art. 252 i 425 k.s.h. szczególną postać nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą, odmienną od wynikającej z art. 58 k.c. Przeprowadzona w uchwale analiza problematyki uchwał spółek sprzecznych z prawem doprowadziła ten Sąd do konkluzji o konstytutywnym charakterze wyroku sądowego uznającego nieważność uchwały sprzecznej z ustawą. Podkreślono przy tym, że konstytutywny charakter tego wyroku przesądza o jego działaniu ze skutkiem *ex tunc*, co nie oznacza jednak, że zaskarżona uchwała była od początku nieważna. Uznano bowiem, że wyrok taki niweczy byt prawny zaskarżonej uchwały od chwili jej powzięcia, stwarzając sytuację, "jakby uchwała w ogóle nie została podjęta". Jednakże możliwość powołania się na ten skutek wyroku aktualizuje się dopiero z chwilą jego uprawomocnienia się. Konstytutywny charakter tego wyroku oznacza, po pierwsze, że w innym procesie podnoszenie zarzutu nieważności uchwały z powodu jej sprzeczności z prawem jest bezskuteczne, a po drugie, że do czasu uprawomocnienia wyroku stwierdzającego sprzeczność uchwały z ustawą, "uchwała musi być respektowana zarówno między wspólnikami, jak i przez osoby trzecie, a także wykonywana przez zarząd". Zdaniem Sądu Najwyższego należało przyjąć, że art. 425 (252) k.s.h. stanowi regulację szczególną i wprowadził szczególną postać sankcji nieważności, różniącą się od tradycyjnie rozumianej nieważności bezwzględnej w rozumieniu art. 58 k.c., bliższą konstrukcji nieważności względnej, określanej również jako "unieważnialność", "wzruszalność" lub "zaczepialność" (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2009 r., III CSK 85/09, i z dnia 24 lutego 2011 r., III CSK 150/10, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., III CZP 84/12, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2016 r., sygn. akt II CSK 156/15, LEX nr 2023924). W tym kontekście rację ma oczywiście Sąd I

instancji uznając, że powód nie mógł formułując żądanie stwierdzenia nieważności uchwały, czy też jej uchylenia opierać się na twierdzeniach dotyczących nieważności innych uchwał niezaskarżonych. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 28 września 2011 r. (sygn. akt I CSK 710/10, Biul.SN 2011/12/10) wskazał, że upływ terminów określonych w art. 252 § 3 k.s.h. uniemożliwia podważenie uchwały zgromadzenia wspólników. W związku z tym nie podzielił poglądu, zgodnie z którym możliwe jest w takiej sytuacji powołania się na nieważność tej uchwały przez zastosowanie art. 252 § 4 k.s.h. Według tego przepisu "upływ terminów, określonych w § 3, nie wyłącza możliwości podniesienia zarzutu nieważności uchwały". Jednak to nie prowadzi do wniosku, że wspólnik może ominąć warunki prawne podważenia ważności uchwał zgromadzenia wspólników przez podnoszenie nieważności dotyczącej go uchwały, mimo że jej nie skarżył. Sąd Najwyższy dodał przy tym, że art. 252 § 4 k.s.h. służy możliwości uchylenia się od skutków prawnych nieważnej uchwały, nawet gdy nie została zaskarżona. Nie jest to jednak podstawa do kwestionowania innej uchwały przez wspólnika. Po to zostały wprowadzone konieczne ograniczenia czasowe do podważania uchwał organów spółki kapitałowej, żeby wspólnicy nie mogli w każdym czasie kwestionować uchwały, mającej istotne znaczenie dla funkcjonowania osoby prawnej. Podobne stanowisko zaprezentował w cytowanym w pisemnych motywach rozstrzygnięcia Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 12 czerwca 2015 r. (sygn. akt I ACa 772/13) podnosząc przy tym, że określony w art. 252 § 4 k.s.h. zarzut ma charakter obronny (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 7 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 1932/14, LEX nr 1808808). Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 22 lutego 2016 r. (sygn. akt I ACa 1107/15, LEX nr 2006001) podniósł, że wyrok sądu stwierdzający nieważność sprzecznej z ustawą uchwały wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością lub uchwały walnego zgromadzenia spółki akcyjnej ma charakter konstytutywny. Jedną z konsekwencji tego poglądu jest niemożność rozciągnięcia skutków stwierdzenia nieważności uchwały na inne, niezaskarżone uchwały, chociażby podjęte zostały w tych samych okolicznościach faktycznych i prawnych. Sąd ten wskazał również, że z istoty swej zarzut, tak natury proceduralnej, jak i materialnoprawnej, jest środkiem obrony jednej ze stron procesu; nie służy natomiast do formułowania czy uzasadniania roszczenia.

Umknęła jednak uwadze Sądu I instancji zasadnicza w niniejszej sprawie kwestia odmiennego statusu prawnego z jednej strony uchwały nieważnej, a z drugiej strony uchwały nieistniejącej, a na taki właśnie charakter zarówno zaskarżonej uchwały, jak i uchwały z dnia 14 kwietnia 2016 r. powoływał się powód. Wprawdzie w doktrynie istnieją spory co do dopuszczalności wyodrębniania, obok uchwał nieważnych z powodu ich sprzeczności z prawem, kategorii uchwał nieistniejących, to w judykaturze przeważa jednak zdecydowanie pogląd, który podziela również Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, opowiadający się za taką możliwością i celowością. Szczegółową argumentację za tym stanowiskiem przytoczył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2008 r. (sygn. akt II CNP 82/08, niepubl.), wskazując jednocześnie przykłady wad uzasadniających uznanie uchwał wspólników za nieistniejące (uchwały powzięte przez osoby niebędące wspólnikami, przez zebranie w liczbie nieosiągającej wymaganego kworum lub przez zgromadzenie wspólników, które zostało skutecznie odwołane, uchwały zaprotokołowane bez głosowania, a także uchwały, które nie uzyskały wymaganej większości głosów). Uchwały nieistniejące charakteryzuje tak drastyczny, krańcowy stopień natężenia wadliwości, że usprawiedliwia to uznanie ich za w ogóle nie podjęte, a więc za niewywołujące żadnych skutków prawnych ab initio. W wyroku tym uznano przy tym, co z punktu widzenia rozpoznania sprawy jest najistotniejsze, że sąd ma obowiązek brania pod uwagę z urzędu, na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału, w każdym stadium postępowania nieistnienie czynności prawnej. W wyroku z dnia 25 sierpnia 2016 r. (sygn. akt V CSK 694/15, LEX nr 2118455) Sąd Najwyższy wskazał, że istota uchwały nieistniejącej polega na tym, że nie wywiera ona żadnych skutków prawnych, a więc w rozumieniu prawnym uznaje się, że ona nie istnieje i nie istniała nigdy. Dlatego właśnie można się na jej nieistnienie powoływać w innym postępowaniu sądowym, bez konieczności uzyskiwania wyroku stwierdzającego tę okoliczność na podstawie art. 189 k.p.c. Utożsamianie jej zatem ze statusem prawnym uchwały sprzecznej z ustawą jest nieusprawiedliwione. Oznacza to, że na taką kwalifikowaną postać nieważności zarówno uchwały zmieniającej akt założycielski, jak i uchwały z dnia 14 kwietnia 2016 r. i w konsekwencji także uchwały z dnia 21 stycznia 2016 r. powód mógł się powoływać niezależnie od tego, czy upłynął już termin do ich zaskarżenia, a także czy zostały kiedykolwiek zaskarżone. Należy przy tym podnieść, że jest to szczególnie widoczne na tle okoliczności niniejszej sprawy, kiedy to powód nie będąc jeszcze wspólnikiem, a tym samym nie głosując nad uchwałą dotyczącą zmiany aktu założycielskiego i nie wyrażając sprzeciwu nigdy nie mógłby zakwestionować brzmienia tego aktu poprzez złożenie powództwa opartego na treści

art. 252 § 1 k.s.h., czy też art. 249 § 1 k.s.h., nawet w sytuacji, gdy jest w sposób oczywisty sprzeczna z prawem, a nadto w sposób bezpośredni wpływa na jego prawa jako współnika (na możliwość wytaczania powództwa dotyczącego ustalenia nieistnienia uchwały opartego na treści art. 189 k.p.c. wskazywał także Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 2014 r., sygn. akt IV CSK 7/14, G. Prawna 2014/194/5).

Należy również przywołać wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2004 r. (sygn. akt IV CK 713/03, OSNC 2005/9/160), w którym Sąd ten wprost wskazał, że mimo podnoszonych w literaturze wątpliwości, należy dopuścić możliwość powoływania się akcjonariusza, także po zarejestrowaniu statutu spółki, na zarzut nieważności poszczególnych jego postanowień, choć niewątpliwie możliwość tę trzeba ograniczyć do szczególnie rażących przypadków niezgodności statutu z przepisami prawa bezwzględnie obowiązującymi. Dodał, że wpis spółki do rejestru nie sanuje nieważnych postanowień jej statutu, a art. 425 § 4 k.s.h. dopuszcza możliwość podniesienia w każdym czasie zarzutu nieważności uchwały zgromadzenia, co należy stosować odpowiednio także do postanowień statutu. Za dopuszczalne uznał zatem ocenę zarzutu nieważności statutu także jako naruszającego art. 20 k.s.h. przez wprowadzenie nieuzasadnionego i sprzecznego z prawem uprzywilejowania akcjonariusza.

W wyroku z dnia 4 marca 2015 r. (sygn. akt IV CSK 378/14, LEX nr 1677808) Sąd Najwyższy wskazał, że artykuł 189 k.p.c. znajdujący się wśród przepisów o postępowaniu cywilnym, odnosi się do skutków o charakterze materialno-prawnym i może zostać zastosowany nawet w razie wskazywania przez stronę art. 252 k.s.h. jako przepisu, który uważa ona za możliwy do zastosowania.

Mając na uwadze powyższe uznać należało, że Sąd I instancji nie odniósł się w żaden sposób do zasadniczych dla rozstrzygnięcia sprawy kwestii. W pierwszej kolejności bowiem konieczne było dokonanie analizy istnienia zaskarżonej uchwały w kontekście podjęcia późniejszej uchwały (z dnia 14 kwietnia 2016 r.). Jak wyżej wskazano, nie jest w tym zakresie wystarczające wyłącznie odwołanie się do braku możliwości podniesienia zarzutu nieważności uchwały niezaskarżonej. Był to natomiast jedyny argument, który w ocenie Sądu I instancji decydował o niezasadności powództwa. Istota bowiem stanowiska skarżącego sprowadzała się nie do nieważności uchwały uchylającej uchwałę z dnia 21 stycznia 2016 r., ale do jej nieistnienia. Dla oceny tej okoliczności konieczne było więc w dalszej kolejności dokonanie analizy uchwały zmieniającej akt założycielski. To bowiem w tym kontekście prezentowana była zarówno w pozwie, jak i w dalszych pismach procesowych argumentacja dotycząca naruszenia art. 20 k.s.h., argumentacja dotycząca skuteczności dokonanej zmiany względem współnika przystępującego, a nawet w ogóle dokonania takiej zmiany wobec braku stosownej zgody tego ostatniego (twierdzeń powoda w tym względzie, wbrew odmiennemu stanowisku Sądu I instancji, nie sposób uznać za spóźnionych uwzględniając, że stanowiły jedynie rozwinięcie argumentacji podniesionej już w pozwie, że miały charakter materialny, że przynajmniej po części stanowiły reakcję na złożoną odpowiedź na pozew). To natomiast z wadliwości tego aktu wywodzona była argumentacja związana z nieistnieniem wszystkich uchwał wobec oddania na poszczególnych zgromadzeniach współników takiej samej ilości głosów opowiadających się za oraz przeciw uchwałom, co skutkowało brakiem ich podjęcia. Należy przy tym zaznaczyć, że pomimo sformułowania przez powoda w piśmie z dnia 8 czerwca 2016 r. żądania ustalenia, że uchwała z dnia 21 stycznia 2016 r. nie istnieje, Sąd Okręgowy w żaden sposób do niego się nie odniósł, nie zawarł w tym względzie jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. Nie ulega natomiast wątpliwości, że w przypadku formułowania żądań o charakterze ewentualnym, oddalenie powództwa w zakresie roszczenia zgłaszanego jako podstawowe obliuguje do dokonania oceny roszczenia ewentualnego i danie temu wyrazu w treści wyroku. Jak się zdaje stanowisko Sądu podyktowane było oceną uchwały z dnia 14 kwietnia 2016 r. Nie zmienia to jednak oceny, że Sąd tej części żądania powoda nie rozpoznał.

Sąd I instancji więc ponownie rozpoznając sprawę odniesie się do wszystkich podniesionych wyżej kwestii. Oczywiście punktem wyjścia będzie ocena twierdzeń powoda co do ważności postanowień aktu założycielskiego, a konkretnie jego § 7 w takim zakresie, w jakim przyznawał współnikowi szczególne uprawnienie w postaci prawa powoływania i odwoływania członków zarządu oraz uprzywilejowania udziałów polegającego na przyznaniu na zgromadzeniu współników na każdy udział trzech głosów. Konieczna będzie analiza tego postanowienia aktu założycielskiego w kontekście podniesionych przez powoda zarzutów naruszenia art. 159 k.s.h., art. 20 k.s.h., art. 255 k.s.h., art. 246 § 3 k.s.h., art. 174 § 1 i 2 k.s.h. Przesądzenie natomiast jego kształtu będzie rozstrzygające dla oceny istnienia uchwał zarówno z dnia 14 kwietnia 2016 r., jak i z dnia 21 stycznia 2016 r., a tym samym dla oceny zasadności powództwa

w tej części odnośnie drugiej z wyżej wskazanych uchwał. W przypadku istnienia uchwały z dnia 14 kwietnia 2016 r., rzeczywiście wobec braku przedmiotu zaskarżenia, powództwo o uchylenie ewentualnie stwierdzenie nieważności uchwały podlegać będzie oddaleniu bez konieczności analizy zaistnienia przesłanek określonych w art. 252 § 1 k.s.h. i art. 249 § 1 k.s.h.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności, zaskarżony wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 108 § 2 k.p.c., sąd drugiej instancji, uchylając zaskarżone orzeczenie i przekazując sprawę sądowi pierwszej instancji do rozpoznania, pozostawia temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

SSA. M. Gołuńska SSA T. Żelazowski SSA A. Sołtyka